

**List otwarty  
do Burmistrza Miasta i Gminy Trzemeszno Krzysztofa Derezińskiego  
oraz Mieszkańców Gminy Trzemeszno  
w sprawie trzemeszeńskich szkół**

Panie Burmistrzu,

W nawiązaniu do Pańskich ostatnich działań i decyzji, zarówno w kontekście ich formy, jak i treści zwracam się do Pana w ten sposób, aby szersze grono osób mogło poznać inny od Pańskiego punkt widzenia oraz ocenę Pańskich działań. Zaznaczam przy tym wyraźnie, że nie jest, to niezależnie od Pańskich insynuacji, jedynie mój prywatny punkt widzenia, o czym już miał Pan (i pewnie jeszcze nieraz będzie miał) okazję się przekonać. To, że byłem jeszcze do niedawna Pańskim pełnomocnikiem uniemożliwiało mi krytykowanie Pańskich działań i zaniechań, stąd też rezygnacja z tej co do zasady zaszczytnej funkcji, zwalnia mnie z obowiązku dalszego zachowania lojalności wobec swojego mocodawcy.

Trzeba jednak przy tym podkreślić, że moje dotychczasowe działania były przede wszystkim działaniami podejmowanymi w imieniu Rady Rodziców Zespołu Szkół Gimnazjum i Liceum im.M.Kosmowskiego jako jej przewodniczącego. I to umocowanie jest dla mnie najważniejsze i jednocześnie zobowiązuje mnie do dalszego działania w sprawie, którą mi powierzono. I nie są oczywiście prawdziwe Pańskiego sugestie, że to wcale nie cała Rada Rodziców, tylko jej Zarząd realizuje jakieś swoje prywatne interesy. Już na początku roku szkolnego, z uwagi na trudny czas dla naszej Szkoły, podjęliśmy decyzję, że działamy kolegialnie jako całość i przynajmniej raz w miesiącu spotykamy się jako Rada Rodziców, a nie w wąskim gronie Zarządu, sporządzamy listy obecności, sprawdzamy kworum i w głosowaniu podejmujemy decyzje. Nie inaczej było w dniu dzisiejszym, dlatego też pod niniejszym listem z pełną odpowiedzialnością i świadomością poparcia mogę się podpisać jako przewodniczący Rady Rodziców, a nie tylko Pański były pełnomocnik.

#### **1. Tak zwany kompromis**

Wypada zapewne zacząć od końca, czyli od Pańskiego sukcesu, jakim jest osiągnięcie przez Pana kompromisu z Powiatem Gnieźnieńskim w sprawie gimnazjum w Trzemesznie. Jeśli za osobisty sukces uważa Pan przyjęcie warunków Powiatu i przyzwolenie na realizację koncepcji Powiatu, to rzeczywiście osiągnął Pan niewątpliwy sukces. Posługując się Pańską terminologią, można by stwierdzić, że oto w rozmowie konia z wiadrem udało się dojść do konsensusu.

Trzeba jednak pamiętać, że to przecież dotychczasowe wspólne działania społeczności Trzemeszna pozwoliły uniknąć najpierw przeprowadzenia przez Powiat tzw. reorganizacji szkół jeszcze w zeszłym roku szkolnym (czyli od 1.09.2012 roku) i wyrzucenia gimnazjum z pl.

Kosmowskiego 5, a potem już „tylko” wyrzucenia gimnazjum z pl.Kosmowskiego 5 (choć z uwagi na osiągnięty przez Pana „kompromis” zapewne jedynie na jeden rok szkolny). Od wielu tygodni podkreślałem, w tym także w rozmowach z przedstawicielami Starostwa oraz publicznie, że w obecnym stanie prawnym nie jest możliwe przeniesienie gimnazjum pod inny adres, bo musiałoby to być poprzedzone zmianą aktu założycielskiego (co zresztą nie leży w Pańskiej kompetencji) oraz procedurą likwidacyjną wynikającą z ustawy o systemie oświaty, obejmującą między innymi zawiadomieniem rodziców co najmniej na 6 miesięcy przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego (czyli do końca lutego br.). Nie było więc i nie ma kwestii siedziby gimnazjum na następny rok szkolny. Nie wyobrażam sobie także, aby w aktualnej sytuacji jej winowajca, czyli Powiat Gnieźnieński mógł się domagać jakichkolwiek opłat za korzystanie z majątku, który otrzymał nieodpłatnie tylko po, żeby na jego bazie realizować zadania publiczne, a nie działalność zarobkową.

Przypomnijmy też dla porządku, że Powiat od marca ubiegłego roku najpierw chciał rozwiązać Zespół i wyrzucić gimnazjum z zachowaniem 3-miesięcznego (wadliwie skróconego przez Pana w lipca 2011 z 1 roku) okresu wypowiedzenia. Potem, gdy okazało się to formalnie niemożliwe, nalegał na podpisanie porozumienia rozwiązującego dotychczasowy Zespół za porozumieniem stron, a gdy i to się nie udało, wypowiedział porozumienie z zachowaniem poprzedniego (sprzed wadliwego aneksu), rocznego okresu wypowiedzenia. Rok na przygotowanie zmian został więc wywalczony, a nie podarowany.

Następnie Rada Miejska w Trzemesznie (zresztą na Pański wniosek) wyraziła wolę utrzymania w dotychczasowej strukturze i przejęcia przez Gminę Trzemeszno prowadzenia zarówno Zespołu Szkół Gimnazjum i Liceum im.M.Kosmowskiego (ZSGiL), jak i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im.H.Cegielskiego (ZSP) i zobowiązała Pana do wykonania tej uchwały. Do dnia dzisiejszego nie był Pan w stanie, nie mógł, a być może nie chciał jej wykonać, a co więcej, jasno w ostatnich dniach poinformował Pan Radę Miejską, że nie ma zamiaru jej wykonać. A jako osoba zaangażowana w sprawę od wielu miesięcy mogę stwierdzić, że jej wykonanie, wbrew temu co Pan twierdzi, przy Pańskim większym zaangażowaniu i zdecydowanej postawie na pewno było możliwe. Ostatnie rozmowy robocze, które miały miejsce w czerwcu br. dotyczyły bowiem już szeregu technicznych kwestii związanych z obliczaniem wysokości subwencji przypadającej na daną szkołę ponadgimnazjalną oraz wysokości dopłat do uczniów tych szkół. Aczkolwiek tylko w nielicznych spotkaniach brał Pan udział, stąd być może Pańska niepełna wiedza tym zakresie.

Poza tym wypracowany przez Pana ostateczny projekt porozumienia z Powiatem w ramach realizacji uchwały Rady Miejskiej z 10 stycznia 2013 roku w sprawie częściowego przejęcia przez Gminę Trzemeszno zadania publicznego Powiatu Gnieźnieńskiego polegającego na prowadzeniu trzemeszeńskich szkół ponadgimnazjalnych i tak wymagałaby ostatecznego zatwierdzenia przez Radę Miejską, więc twierdzenie, że nie był Pan w stanie wymóc na Powiecie warunków określonych przez Radę Miejską, nie jest żadnym usprawiedliwieniem. Rada Miejska jedynie wyznaczyła Panu cel, do którego miał Pan dążyć i to do niej należałoby ostateczne stanowisko w sprawie tego, co udało się Panu osiągnąć. Sam zresztą wielokrotnie potwierdzałem w rozmowach ze Starostwem wolę kompromisu i zrozumienia dla racjonalnych argumentów drugiej strony, jeśli

tylko one padną. Ale trudno za takie uznać np. twierdzenia, że Powiat nie może przekazać budynków szkół (skoro co innego wynika wprost z przepisów), albo, że przekazanie prowadzenia przez Powiat szkół i subwencji oświatowej na ich finansowanie mogłoby doprowadzić w Powiecie do zarządu komisarycznego. Bo gdyby rzeczywiście taka była zależność pomiędzy przekazaniem prowadzenia szkoły i subwencji a zarządem komisarycznym, to od 14 lat powinniśmy mieć zarząd komisaryczny w Gminie Trzemeszno, bo tyle lat subwencja na prowadzenie gimnazjum jest przekazywana Powiatowi.

## **2. Pełnomocnik i zespół**

Od dawna w rozmowach zarówno oficjalnych, jak i kularowych podkreślałem, że jeśli ma się to przysłużyć sprawie (czytaj naszym szkołom), gotów jestem w przypadku osiągnięcia rzeczywistego, a nie medialnego kompromisu bez żalu przypisywać wszelkie zasługi w tym zakresie Panu czy komukolwiek innemu; że mogę też być ofiarą złożoną na ołtarzu sprawy naszych szkół, bo chodzi mi o osiągnięcie celu, o który zabiegamy, a nie o orderki czy stanowiska. Ale czynienie ze mnie i zespołu roboczego, który Pan powołał winnego Pańskiej nieudolności jest już przesadą. Ponieważ nie miał Pan czasu spotykać się z zespołem, przekazywać mu swoich sugestii czy oczekiwań (ostatni raz spotkał się Pan z nim na początku marca br.), zespół po prostu realizował koncepcje i założenia, które wynikały z uchwały Rady Miejskiej z 10 stycznia 2013 roku. To samo dotyczyło moich działań jako pełnomocnika – z braku innych wyraźnych instrukcji podejmowałem w Pańskim imieniu działania, do których został Pan zobowiązany przez Radę Miejską w uchwale z dnia 10 stycznia 2013 roku (przyjętej przecież na Pański wniosek). Starłem się zresztą zawsze na bieżąco informować Pana zarówno o podjętych, jak i planowanych działaniach, co niestety, nie z mojej winy, rzadko udawało się realizować – od końca kwietnia do 3 lipca br. dzwoniłem do Pana i wysyłałem sms-y z prośbą o kontakt ponad 70 razy, a udało mi się porozmawiać z Panem tylko 4 razy, w tym ostatni raz 11 czerwca. Od blisko 4 miesięcy nie znalazł Pan też dla mnie czasu na osobiste spotkanie, aby omówić stan i przebieg rozmów w sprawie naszych szkół. W takim stanie rzeczy czynienie jakichkolwiek zarzutów tak zespołowi, jak i mnie osobiście jest co najmniej nie na miejscu.

## **3. Dezawuowanie dotychczasowych działań**

Równie smutne jest sugerowanie przez Pana, że dotychczasowe działania, w które zaangażowali się rodzice, nauczyciele, uczniowie, absolwenci, składając w naszej Gminie 1.800 podpisów poparcia pod koncepcją przyjętą przez Radę Miejską, to próba załatwienia jakiś prywatnych interesów przez wąską grupę mącieli. Do tej pory to jedynie przedstawiciele powiatowej koalicji uciekali się do takich prób dyskredytowania naszych działań. Pan senator Gruszczyński jeszcze w zeszłym roku twierdził, że to, co robimy, to próba „wzniesienia niepotrzebnych niepokojów”, które mają jedynie „pobudzić mieszkańców Trzemeszna do protestów”. Ostatnią zapowiedź organizowania referendum w sprawie odwołania Rady Powiatu (rzekomo, jak potem tłumaczył, z uwagi na formę, nie treść) nazwał zaś ewidentnym warcholstwem, które trzeba piętnować z imienia i nazwiska. Pan starosta Pilak z kolei, składając w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Poznaniu w marcu tego roku pismo z prośbą o przyspieszenie rozpoznania sprawy, uzasadniał

ją m.in. „niepokojami społecznymi wywołanymi działaniami skarżącego Jarosława Jatczaka”. Nie wiem i nie chcę wiedzieć, dlaczego postanowił Pan dołączyć do tego grona, uciekającego się do retoryki rodem z konferencji prasowych Jerzego Urbana.

#### **4. Demokratyczna weryfikacja poparcia dla Pańskich działań**

Ponieważ wielokrotnie powoływał się Pan na swój silny mandat społeczny, pochodzący z wyborów bezpośrednich, proponuję, aby po podjęciu przez Pana działań sprzecznych z wolą mieszkańców Gminy Trzemeszno wyrażoną 1.800 podpisami (i proszę więcej nie opowiadać, że ludzie się podpisywali, ale nie wiedzieli pod czym, czyli, że byli to przede wszystkim tacy, co podpisać się umieją, ale czytać to już nie...) oraz uchwałami Rady Miejskiej w Trzemesznie poddał się Pan demokratycznej weryfikacji, rezygnując z pełnionej funkcji i startując w ponownych wyborach – byłoby to rozwiązanie najszybsze i najprostsze. Przypominam jednocześnie, że jeśli się Pan na to nie zdecyduje, Rada Miejska może na wniosek 4 radnych przegłosować wniosek o przeprowadzenie referendum w sprawie Pańskiego odwołania (do przyjęcia takiego wniosku przez Radę potrzebne będzie oddanie przez radnych w głosowaniu imiennym 9 głosów za). Jeśli zaś Rada Miejska nie zdecydowałaby się takiego wniosku przegłosować, wówczas pozostanie zainicjowanie referendum w sprawie Pańskiego odwołania przez mieszkańców Gminy. Jest to rozwiązanie wymagające najwięcej czasu i środków, ale po podjęciu inicjatywy referendalnej w sprawie odwołania Rady Powiatu również możliwe do przeprowadzenia. Takie referendum będzie jednak wymagało przedstawienia i opublikowania uzasadnienia, które może wykraczać daleko poza sprawę szkół.

#### **5. Debata publiczna**

Podobnie jak Pan, uważam, że anonimowe wyrażanie swoich poglądów i racji jest zapewne łatwiejsze, ale niekoniecznie lepsze niż czynienie tego pod własnym nazwiskiem, dlatego proponuję Panu publiczną debatę na temat wyższości Pańskich ostatnich działań i koncepcji nad działaniami i koncepcjami wyrażonymi w uchwałach Rady Miejskiej, Rady Rodziców ZSGiL oraz uchwale Nadzwyczajnego Zjazdu Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im.M.Kosmowskiego w Trzemesznie. Mam nadzieję, że znajdzie Pan czas, a zdrowie pozwoli na takie publiczne spotkanie i dyskusję. Jeśli jednak by się to nie udało, może się ona także odbyć na zapowiadanej przez Pana nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Trzemesznie do czego, jako rodzice, będziemy przygotowani.

Mieszkańcy Gminy Trzemeszno,

Zważywszy na wydarzenia ostatnich dni oraz działania podejmowane przez Burmistrza Krzysztofa Derezińskiego, chciałbym wyraźnie potwierdzić, że nie wpłynęły one na naszą decyzję o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania Rady Powiatu Gnieźnieńskiego. Obecnie prowadzimy prace przygotowawcze do formalnego zgłoszenia zamiaru zorganizowania referendum, co nastąpi w pierwszych dniach sierpnia br. Wynika to z tego, że od zgłoszenia rozpocznie bieg 60-dniowy termin na zbieranie podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum, a nie chcielibyśmy, aby przypadłał on wyłącznie

na okres wakacyjno-urlopowy. Dziękujemy także za dotychczasowe deklaracje poparcia i wolę aktywnego zaangażowania się w działania referendalne, które zresztą otrzymujemy nie tylko od mieszkańców naszej Gminy, ale całego Powiatu Gnieźnieńskiego.

Wydarzenia ostatnich dni oraz działania podejmowane przez Burmistrza Krzysztofa Derezińskiego sprawiły jednak, że jeśli Pan Burmistrz nie zechce z własnej inicjatywy poddać się weryfikacji wyborców poprzez ponowne wybory, ani też nie przegłosuje tego Rada Miejska, wówczas zapewne zdecydujemy się na zorganizowanie referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza Miasta i Gminy Trzemeszno łącznie z referendum powiatowym. Aby uprzędzić kolejne pomówienia i wraże plotki publicznie oświadczam, iż nie mam zamiaru kandydować na stanowisko burmistrza, a moje zaangażowanie nie jest powodowane tym, aby sobie lub komukolwiek z mojej rodziny cokolwiek ułatwić.

Jak widać walka o nasze szkoły, o ich kształt i przyszłość ciągle trwa i nie ma żadnego powodu, byśmy z niej rezygnowali. Mamy nadzieję, że taka jest też wola nie tylko zdecydowanej większości nas, rodziców, ale także nauczycieli, uczniów, absolwentów i to zarówno Zespołu Szkół im.M.Kosmowskiego, jak i Zespołu Szkół im.H.Cegielskiego, bo takie sygnały ciągle do nas docierają. I nie jest to wbrew temu, co się mówi, spór pomiędzy dwoma jednostkami samorządu terytorialnego, czyli Gminą Trzemeszno a Powiatem Gnieźnieńskim, a wobec tego nie mógł się on zakończyć ogłoszonym w zeszłym tygodniu „porozumieniem”. To jest walka pomiędzy mieszkańcami Powiatu, jakimi przecież jesteśmy, a władzami tego Powiatu, które nas i naszą wolę kompletnie ignorują.

Ponad rok temu mieliśmy przeświadczenie, że prawdziwym celem powiatowej reorganizacji naszych szkół jest wygospodarowanie majątku, który mógłby być przez Powiat spieniężony (budynki Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych), a docelowo także przejęcie naszych uczniów oraz związanej z nimi subwencji przez szkoły gnieźnieńskie i spieniężenie kolejnego majątku (budynki Zespołu Szkół Gimnazjum i Liceum). Obecnie, przy braku ze strony Powiatu racjonalnych argumentów przeciwko przekazaniu prowadzenia szkół ponadgimnazjalnych Gminie Trzemeszno, tylko się w tym przeświadczeniu utwierdzamy.

Z poważaniem

*Jarosław Jatczak  
Przewodniczący Rady Rodziców  
Zespołu Szkół Gimnazjum i Liceum  
im.M.Kosmowskiego w Trzemesznie*